

# Ostrzeżenia brytyjskich generałów

#Strategia i polityka 8 sierpnia 2012

**Według *The Telegraph*, wysokiej rangi brytyjscy dowódcy obawiają się o spójność afgańskich sił bezpieczeństwa po wycofaniu bojowych jednostek ISAF w 2014. Dowodem jest m.in. duża skala dezercji.**

Afgańskie siły zbrojne są tworzone począwszy od 2002. Po siedmiu latach osiągnęły liczbę

Brytyjska gazeta powołuje się na nieoficjalne źródła rządowe, które twierdzą, że brytyjscy dowódcy ostrzegli premiera Davida Camerona o możliwości *erozji* afgańskiego wojska i policji po wycofaniu kontyngentów zagranicznych. Optowali za jak najdłuższym utrzymywaniem względnie dużego kontyngentu ISAF. Obecnie obowiązujące ustalenia zakładają przekazanie odpowiedzialności za kwestie bezpieczeństwa siłom afgańskim w połowie przyszłego roku i wycofanie jednostek bojowych do końca 2014. Mimo, że szczegółowy terminarz opuszczania Afganistanu jest tajny, brytyjscy politycy oficjalnie informowali także o możliwości jego przyspieszenia.

Przedstawiciele sił zbrojnych wskazali jednak na słabość afgańskich sił bezpieczeństwa. Liczą one obecnie co prawda ok. 350 tys. żołnierzy i policjantów, jednak aż 15 tys. z nich nie zgłasza się do służby bez żadnego uzasadnienia.

Wskazano także na przykłady przechodzenia na stronę partyzantów. Najgłośniejszym przypadkiem było dołączenie do nich aż 40 policjantów z Bagdis, w północno-zachodniej części kraju. Oficerowie podkreślili również, że w bieżącym roku w atakach afgańskich żołnierzy i funkcjonariuszy zginęło już 30 żołnierzy ISAF ([Kolejni zabici przez afgańskich policjantów](#), 2012-07-02), co - dodajmy - stanowi 11% całości tegorocznych strat. Wreszcie, podkreślono fakt ogromnej korupcji i potwierdzone przypadki brania udziału przez funkcjonariuszy w handlu narkotykami, co podważa przydatność policji do zwalczania podziemia.

Zwrócono także uwagę na stopień wyszkolenia afgańskich jednostek wojskowych. Według Brytyjczyków, obecnie jedynie kilka batalionów może prowadzić samodzielnie operacje przeciwpartyzanckie, od etapu planowania do wykonania. Ich zdaniem, przejęcie odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju w 2013 przez siły rządowe jest nierealne.

W związku z tym oficerowie ostrzegli premiera, że wcześniejsze wycofanie zagranicznych wojsk doprowadzi do szybkiej odbudowy wpływów Talibów i *erozji* sił rządowych. Mimo, że ewakuacja 9 tys. brytyjskich żołnierzy przeprowadzona o rok wcześniej zmniejszyłaby wydatki budżetowe o 3 mld GBP, a sumy zaoszczędzone przez

USA byłyby wielokrotnie większe.

Ostrzeżenia są o tyle uzasadnione, że czynnik finansowy ma kluczowy wpływ na sytuację wojskową w Afganistanie. Przesądzone wycofanie sił NATO i ich sojuszników do 2014 wynika wyłącznie ze skutków kryzysu gospodarczego. Przed jego wybuchem politycy i wojskowi wielokrotnie powtarzali bowiem, że militarne zaangażowanie w tym kraju będzie trzeba utrzymywać przez długie lata, nawet przez ćwierć wieku.

Przyjęty już terminarz wycofywania się w Afganistanu także jest zagrożony przez realia budżetowe w USA. Wymóg zmniejszenia deficytu federalnego o 1,2 bln USD w ciągu kilku najbliższych lat może doprowadzić do automatycznego ograniczenia preliminarzy poszczególnych ministerstw. W przypadku Pentagonu chodzi o kwotę niemal 57 mld USD w 2013 ([Zwolnieni pracowników cywilnych](#), 2012-07-28). W praktyce zmusiłoby to Waszyngton do niemal natychmiastowego wycofania swojego kontyngentu, za czym podążyliby pozostali sojusznicy.



*Afgańskie siły zbrojne są tworzone począwszy od 2002. Po siedmiu latach osiągnęły liczebność 90 tys. żołnierzy. Obecnie liczą ok. 200 tys., jednak problemem pozostaje niski poziom wyszkolenia / Zdjęcie: US Army*

Brytyjska gazeta powołuje się na nieoficjalne źródła rządowe, które twierdzą, że brytyjscy dowódcy ostrzegli premiera Davida Camerona o możliwości *erozji* afgańskiego wojska i policji po wycofaniu kontyngentów zagranicznych. Optowali za jak najdłuższym utrzymywaniem względnie dużego kontyngentu ISAF. Obecnie obowiązujące ustalenia zakładają przekazanie odpowiedzialności za kwestie bezpieczeństwa siłom afgańskim w połowie przyszłego roku i wycofanie jednostek bojowych do końca 2014. Mimo, że szczegółowy terminarz opuszczania Afganistanu jest tajny, brytyjscy politycy oficjalnie informowali także o możliwości jego przyspieszenia.

Przedstawiciele sił zbrojnych wskazali jednak na słabość afgańskich sił bezpieczeństwa. Liczą one obecnie co prawda ok. 350 tys. żołnierzy i policjantów, jednak aż 15 tys. z nich nie zgłasza się do służby bez żadnego uzasadnienia.

Wskazano także na przykłady przechodzenia na stronę partyzantów. Najgłośniejszym przypadkiem było dołączenie do nich aż 40 policjantów z Bagdis, w północno-zachodniej części kraju. Oficerowie podkreślili również, że w bieżącym roku w atakach afgańskich żołnierzy i funkcjonariuszy zginęło już 30 żołnierzy ISAF ([Kolejni zabici przez afgańskich policjantów](#), 2012-07-02), co - dodajmy - stanowi 11% całości tegorocznych strat. Wreszcie, podkreślono fakt ogromnej korupcji i potwierdzone przypadki brania udziału przez funkcjonariuszy w handlu narkotykami, co podważa przydatność policji do zwalczania podziemia.

Zwrócono także uwagę na stopień wyszkolenia afgańskich jednostek wojskowych. Według Brytyjczyków, obecnie jedynie kilka batalionów może prowadzić samodzielnie operacje przeciwpartyzanckie, od etapu planowania do wykonania. Ich zdaniem, przejęcie odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju w 2013 przez siły rządowe jest nierealne.

W związku z tym oficerowie ostrzegli premiera, że wcześniejsze wycofanie zagranicznych wojsk doprowadzi do szybkiej odbudowy wpływów Talibów i *erozji* sił rządowych. Mimo, że ewakuacja 9 tys. brytyjskich żołnierzy przeprowadzona o rok wcześniej zmniejszyłaby wydatki budżetowe o 3 mld GBP, a sumy zaoszczędzone przez USA byłyby wielokrotnie większe.

Ostrzeżenia są o tyle uzasadnione, że czynnik finansowy ma kluczowy wpływ na sytuację wojskową w Afganistanie. Przesądzone wycofanie sił NATO i ich sojuszników do 2014 wynika wyłącznie ze skutków kryzysu gospodarczego. Przed jego wybuchem politycy i wojskowi wielokrotnie powtarzali bowiem, że militarne zaangażowanie w tym kraju będzie trzeba utrzymywać przez długie lata, nawet przez ćwierć wieku.

Przyjęty już terminarz wycofywania się w Afganistanu także jest zagrożony przez realia budżetowe w USA. Wymóg zmniejszenia deficytu federalnego o 1,2 bln USD w ciągu kilku najbliższych lat może doprowadzić do automatycznego ograniczenia preliminarzy poszczególnych ministerstw. W przypadku Pentagonu chodzi o kwotę niemal 57 mld USD w 2013 ([Zwolnieni pracowników cywilnych](#), 2012-07-28). W praktyce zmusiłoby to Waszyngton do niemal natychmiastowego wycofania swojego kontyngentu, za czym podążyliby pozostali sojusznicy.

Powiązane wiadomości

[Ostrzeżenia brytyjskich generałów \(2012-08-08\)](#)

[Kolejni zabici przez afgańskich policjantów \(2012-07-02\)](#)

[Francuzi zrejterują z Afganistanu? \(2012-01-21\)](#)

[Amerykanie zabici przez żołnierza \(2010-11-07\)](#)

[Francuzi w Afganistanie po 2014 \(2012-01-01\)](#)

[Zwolnienia pracowników cywilnych \(2012-07-28\)](#)

[Dramatyczny apel Panetty \(2011-11-22\)](#)

